

Bobryk, Adam

Odrodzenie prawosławnego życia monastycznego w Polsce po II wojnie światowej, na przykładzie klasztoru na Świętej Górze Grabarce

Szkice Podlaskie 10, 75-83

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Adam Bobryk

Instytut Nauk Społecznych Akademii Podlaskiej w Siedlcach

*Odrodzenie prawosławnego życia monastycznego w Polsce
po II wojnie światowej, na przykładzie klasztoru
na Świętej Górze Grabarce*

Chrześcijanie przyjmują, że pomimo upadku i grzechu ich życie ma sens tylko wtedy, gdy jest uczestnictwem w życiu Boga. Jak stwierdza arcybiskup lubelski i chełmski Abel, prawosławna teologia przyjmuje wizję człowieka powołanego do poznania Boga, do uczestnictwa w Jego życiu i zbawieniu, ale nie poprzez zewnętrzne działania Stwórcy, czy też racjonalne poznanie prawd teoretycznych, lecz poprzez „stawanie się Bogiem”¹. To zaś najłatwiej osiągnąć jest poprzez życie monastyczne.

Monastycyzm

Od początku chrześcijaństwa dążąc do jedności z Bogiem wielu ludzi podejmowało życie pustelnicze, poszcząc, modląc się i izolując od świata doczesnego. Szczególnie od IV wieku praktyka ta zaczęła się szeroko rozwijać. Funkcjonowali wtedy już nie tylko wyizolowani pokutnicy, ale także gromadzili się oni w monasterach (klasztorach). Według prawosławnych reguł sedno życia mniszego polega na odłączeniu od wszelkich ziemskich przyzwyczajzeń, trosk i dążeń, które przeszkadzają w spełnieniu głównych zaleceń chrześcijaństwa - miłości do Boga i bliźniego².

Duchowość wyznacza nie tylko intelektualne poznanie tajemnic wiary, ale przede wszystkim żywe doświadczenie Boga. Taki sposób wyznawania chrześcijaństwa przejawia się przede wszystkim w życiu monastycznym. Jak podaje Krzysztof Leśniewski tryb życia mnichów i mniszek określany jest często jako życie nawrócenia. Wynika z tego ascetyzm, który rozumiany jest jako droga przemienienia. W monasterach jest on realizowany przede wszystkim w postaci postu, nieustannej modlitwy, milczenia, samotności, ubóstwa, medytacji i prostoty życia. Boga zakonnicy poszukują jednak we wspólnocie. Śluby mnisze ukazują proces życia poza światem oraz odpowiedzi na wezwanie Boga, czyli negacji i afirmacji, a w konsekwencji

¹ G. I. Mantzaridis, *Przebóstwienie człowieka. Nauka świętego Grzegorza Palamasza w świetle tradycji prawosławnej*, Lublin 1997, s. 7-9.

² X. (Просторов), *Православие для всех*, Кострома 2000, s. 124-125.

śmierci i zmartwychwstania³. Nie stanowią one jednak ucieczki od świata, ale życie w nim bez przynależności do niego⁴. Jak nauczał święty Grzegorz Palamas ułatwia to człowiekowi osiągnięcie doskonałości i podobieństwa do Boga⁵. Poprzez wspólnotę ze stwórcą odkrywa jedność z innymi ludźmi. Odsunawszy się od rzeczy doczesnych odnajduje je w Bogu. Mnich nie unika cierpienia, ale przyjmuje wobec niego postawę pozytywną. Przeżywając je, zdaje sobie sprawę z wszelkich tragicznych konsekwencji dobrowolnego oddzielenia człowieka od Boga. Z tego zaś wynika większe pragnienie powrotu do Niego. Smutek mnicha jest pełen błogosławieństwa, gdyż ochrania go przed grzechem i jest wewnętrzną gwarancją wiecznej radości⁶.

Władzika Ignacy Branczaninow zawsze udzielał osobom wstępującym do nowicjatu następujących wskazówek „Od początku swego pobytu w monasterze mnich powinien poświęcić maksimum swej troski i uwagi czytaniu Świętej Ewangelii. Powinien on studiować Ewangelię tak dokładnie, by zawsze była ona obecna w jego pamięci. W każdej podejmowanej przez niego decyzji moralnej, w każdym uczynku, każdej myśli, powinien on mieć zawsze w pamięci naukę z Ewangelii [...] Studiuj Ewangelię do końca życia. Nigdy nie przestawaj. Nie sądź, że znasz ją wystarczająco dobrze nawet jeśli znasz ją na pamięć”⁷. Monastycyzm jawi się jako najlepsze i bezpieczne rozwiązanie problemów etycznych i sposób życia Ewangelią, antycypowania Królestwa, które już zostało objawione w Chrystusie⁸. Jak stwierdza teolog John Meyendorff „Tradycja monastyczna zawsze była uważana w prawosławiu jako najbardziej autentyczne świadectwo Ewangelii”⁹.

Zakonnicy w prawosławiu zwani są monachami. Słowo to wywodzi się z języka greckiego i oznacza sam jeden. W języku cerkiewnosłowiańskim odpowiednikiem tego jest innok od słowa inoj tzn. inny. Wszyscy, którzy realizując swoje powołanie pragną zostać monachem czy też monachinią powinni złożyć śluby życia w czystości, celibacie, skromności, ubóstwie i wypełniać wszelkie kanony cerkiewne oraz klasztorne. Każdy nowicjusz (posłusznik), powinien wykazywać się przykładnym wypełnianiem wszelkich zaleceń kanonicznych oraz przełożonego monasteru - ihumena bądź ihumeni lub inaczej namiestnika i nastojatielnicy. W tym czasie podlega on

³ G. Kuprianowicz, K. Leśniewski, *Monaster św. Onufrego w Jabłecznej*, Jabłeczna 1995, s. 16-17.

⁴ A. Radziukiewicz, *Świat potrzebuje ascezy*, „Przegląd Prawosławny”, czerwiec 2001.

⁵ G. I. Mantzaridis, *Przebóstwienie człowieka...*, s. 80.

⁶ Ibidem, s. 81-82.

⁷ K. Ware, *Prawosławna droga*, Białystok 1999, s. 117.

⁸ J. Meyendorff, *Małżeństwo w prawosławiu. Liturgia, teologia, życie*, Lublin 1995, s. 83.

⁹ Ibidem, s. 85.

próbie na ile szczerze i trwale jest jego dążenie do życia zakonnego.

Biskup (władyka), który po tym okresie dokonuje święceń (postriga) przyjmuje ślubowanie i strzyże włosy na głowie mnicha na znak Krzyża Świętego, co jest symbolem wyrzeczenia się świata. Następnie wręcza mu krzyż, świecę, czotkę (rózaniec) oraz szaty zakonne - podriasnik (sutannę), pojas (pas), mantiję (długi płaszcz bez rękawów), kłobuk (kamiławka z długą chustą) i riasę. Wyróżnia się następujące stopnie zakonne: nowicjat (posłuszanije) - jest to okres próbny, przygotowawczy przed życiem zakonnym; riasofor - po okresie próbnym, można ubierać się w niektóre mnisze szaty tzn. riasę i kamiławkę; mała schima - dobrowolne złożenie ślubów posłuszeństwa, czystości cielesnej i ubóstwa, związane jest to z postrzyżynami, zmianą imienia oraz ubraniem w pełne szaty mnisze, czyli riasę, kłobuk i mantiję; wielka schima - najpełniejszy stopień, z którego wynika srogi post, odosobnienie, zachowywanie milczenia, długotrwałe modlitwy, trud i czuwanie. Stan ten jest wyróżniany poprzez dodanie do tytułu określenia „schi” np. jeroschimonach, schiarchimandryta¹⁰. W monasterach żeńskich należy zwracać się do nowicjuszek „siostry”, mniszek „matko”, a „matuszka” do ihumeni. Ta ostatnia w odróżnieniu od innych zakonnicek ma prawo udzielania błogosławieństw¹¹.

Jak uważa Stefan Wojtkowiak, istotną rolę w życiu Cerkwi spełniają monastery. Prawosławie sprzyja ich rozwojowi, a ze stanu mniszego przeważnie wywodzą się biskupi. Jednocześnie nie występuje podział na prowincje zakonne. Monastery podlegają bezpośrednio miejscowym biskupom, lub w przypadku uznania wysokiej rangi metropolitom. Życie w nich opiera się najczęściej na regule św. Bazylego Wielkiego lub rzadziej Teodora Studyty. Może w nich występować zakaz posiadania osobistej własności (tzw. cenobie) lub też jest on dopuszczony w pewnym zakresie (tzw. idiorytmy)¹². W prawosławnej tradycji nie rozróżnia się dwóch aspektów życia monastycznego - kontemplacji i czynnej aktywności. W praktyce są to nierozłączne drogi, nawzajem się uzupełniające. Monaster staje się miejscem odpoczynku, zarówno dla tych, którzy pragną milczenia i odosobnienia, jak też i chcących zrozumieć swoje miejsce w świecie¹³. Według opinii władyki Lazaro Puhalo z Kanady monastycyzm jest barometrem życia Cerkwi. Na jego podstawie można określić rozwój lub upadek życia duchowego lokalnej wspólnoty prawosławnej¹⁴.

¹⁰ H. Borowik, *W Cerkwi prawosławnej*, Białystok 1999, s. 59-61; X. (Просторов), *II авославие для...*, s. 125-127.

¹¹ A. (Łochanow), *Etyka życia cerkiewnego*, Hajnówka 2002, s. 22.

¹² S. Wojtkowiak, *Prawosławie wczoraj i dziś. Zarys popularny*, Warszawa 1995, s. 29.

¹³ G. Kuprianowicz, K. Leśniewski, *Monaster św. Onufrego...*, s. 18.

¹⁴ A. Radziukiewicz, *Święta Góra Grabarka*, Białystok 1995, s. 18.

Prawosławie w Polsce po II wojnie światowej

Na skutek zmiany granic dokonanych po II wojnie światowej istotnie zmieniło się w Polsce położenie Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego (PAKP) jak i możliwości jego działania. Szacuje się, że utracił on ok. 90% stanu swego posiadania w II Rzeczypospolitej. Według zestawień opracowanych w końcu 1946 r. liczba wiernych zmniejszyła się z 4,2 mln do 300 tys., parafii z 1579 do 169, świątyń z 1947 do 223, duchownych z 1725 do 190. Dochodziła do tego niestabilność pod względem rozmieszczenia wyznawców na skutek przesiedleń ludnościowych do ZSRR, oraz na ziemię odzyskane, co niejednokrotnie dokonywane było pod presją¹⁵.

Nieustabilizowane były również struktury kościelne. W nowych granicach znalazły się tylko zachodnie skrawki diecezji grodzieńsko-białostockiej i większość archidiecezji warszawskiej. Odczuwano też wyraźny brak duchowieństwa i hierarchii. Dostosowując kościelny podział administracyjny do nowych potrzeb w 1949 r. powołano trzy biskupstwa - warszawskie, białostocko-gdańskie i łódzko-wrocławskie. Trzy lata później ustanowiono nową strukturę tworząc diecezje warszawsko-bielską, białostocko-gdańską, łódzko-poznańską i wrocławsko-szczecińską. Następnie w 1983 r. reaktywowano diecezję przemysko-nowosądecką, a w 1989 r. lubelsko-chełmską. Aktualnie więc stan posiadania Kościoła prawosławnego wynosi sześć diecezji, ponad 250 parafii, 410 cerkwi, 8 biskupów, 259 duchownych i 600 tys. wiernych¹⁶.

Istotne zmiany nastąpiły również w możliwości funkcjonowania monasterów. W II Rzeczypospolitej czynnych było 16 takich placówek. Były to żeńskie: Zmartwychwstania Pańskiego w Korcu, Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny w Zimnem, Świętego Mikołaja w Obyczach, Świętej Marii Magdaleny w Wilnie i Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Grodnie oraz męskie: Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny w Poczajowie, Świętego Onufrego Wielkiego w Jabłecznej, Świętego Jana w Zachajcach, Objawienia Pańskiego w Krzemieńcu, Świętej Trójcy w Dermaniu, Podwyższenia Świętego Krzyża w Dubnie, Świętej Trójcy w Wilnie, Świętego Ducha w Wilnie, Świętego Mikołaja w Mielcu, Świętych Borysa i Gleba w Grodnie oraz Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny w Żyrowicach. Odgrywały one ogromną rolę w życiu Cerkwi. Były w nich ikony otaczane wyjątkową czcią, relikwie świętych oraz groby osób szczególnie zasłużonych. Przybywały do nich liczne pielgrzymki i przez to miały też możliwość znaczącego oddziaływania na kształt życia religijnego. Stanowiły one centra życia du-

¹⁵ K. Urban, *Kościół Prawosławny w Polsce w latach 1944-1956*, Kraków 1998, s. 139-140.

¹⁶ A. Mironowicz, *Kościół Prawosławny w Polsce*, [w:] *Kalendarz Prawosławny Rok 2000*, [Białystok 2000], s. 202.

chowego. W 1930 r. przebywało w nich ok. 180 mnichów i mniszek oraz 80 diakonów. Do wybuchu wojny wielkości te nie uległy zasadniczym zmianom¹⁷.

Powstanie i działalność monasteru św. św. Marty i Marii na Świętej Górze Grabarce

Po ustanowieniu powojennych granic w Polsce pozostał tylko jeden monaster męski pw. Św. Onufrego Wielkiego w Jabłecznej, przy samej granicy z Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich (obecnie pas graniczny z Republiką Białoruską). Była w nim niewielka liczba mnichów, a na skutek nie zawsze dobrowolnych przesiedleń ludności, przymonasterska parafia zmniejszyła się w 1947 roku z 1500 osób do 80¹⁸.

W rozproszeniu na terenie całego kraju żyło natomiast kilka zakonnic. W 1947 r. pojawiła się w środowisku prawosławnym idea założenia żeńskiego monasteru na Świętej Górze Grabarce. Działania te uzyskały akceptację hierarchii cerkiewnej. W tym samym roku, 4 sierpnia, Warszawski Konsystorz listem nr 1127 wezwał schimonachinię Marię (Komstadius), pochodzącą z rodziny rosyjskich arystokratów, zamieszkałą w Łodzi, do stawienia się na święto Przemienienia Pańskiego na Świętej Górze w celu spotkania z arcybiskupem białostockim i gdańskim Tymoteuszem. W efekcie zapadła decyzja o utworzeniu monasteru pod wezwaniem Świętych Marty i Marii. Obowiązki przełożonej powierzone zostały schimonachini. Niezwłocznie wystąpiono do Ministerstwa Administracji Publicznej (pismo nr 1293) z prośbą o wyrażenie zgody na funkcjonowanie tej wspólnoty zakonnej. Stosowna zgoda została wydana w dniu 2 stycznia 1948 roku¹⁹.

Wybór miejsca nie był przypadkowy. Początki funkcjonowania tego sanktuarium sięgają zarania XVIII wieku, kiedy to okoliczni mieszkańcy otrzymali objawienie Boże w jaki sposób mają ustrzec się od rozprzestrzeniającej się epidemii cholery. Zgodnie ze wskazówkami wierni z siemiatyckiej parafii wykonali wotywny krzyż i w 1710 r. zanieśli go na górę zwaną wówczas Suminszczyzna (dawna nazwa wsi Szumiłówka) cały czas wznosząc błagalne modlitwy. Jak podają kroniki miało się tam zebrać ok. 10 tys. osób. Po tym wydarzeniu ludzie zaczęli zdrowieć. Pobudowano więc na tym miejscu drewnianą kapliczkę, o której pierwsza pisemna wzmianka pochodzi z 1789 r. Podówczas było to już znane miejsce pątnicze, do którego przybywały liczne pielgrzymki, zwłaszcza na święto Przemienienia Pań-

¹⁷ A. Mironowicz, *Osrodkie zakonne od XIII do XIX wieku*, [w:] *Kościół Prawosławny w Polsce dawniej i dziś*, pod red. L. Adamczuk, A. Mironowicz, Warszawa 1993, s. 105-107.

¹⁸ G. Kuprianowicz, K. Leśniewski, *Monaster św. Onufrego...*, s. 34-35.

¹⁹ *Historia żeńskiego monasteru św. Marty i Marii na św. Górze Grabarce*, [w:] *Kalendarz Prawosławny* [Białystok] 2001, s. 150-151.

skiego, zwanego Spasem, obchodzonego 6/19 sierpnia. Jest to jedno z liczby 12 wielkich świąt ustanowione w IV wieku we wschodniej części Cesarstwa Rzymskiego. Przemienienie Pańskie jest bardzo często przedstawiane w ikonografii. Ma ono trynitarny charakter²⁰.

Pierwsza przełożona klasztoru, schimonachina Maria osiadła na Świętej Górze w listopadzie 1947 r. Od 10 stycznia następnego roku, abp Tymoteusz polecił odprawianie nabożeństw o. Antoniemu Owerczukowi dojeżdżającemu na liturgię z Kleszczel. Już po kilku miesiącach zaczęły przybywać tu też mniszki. Oczekiwały je jednak wyjątkowo spartańskie warunki. Do ich dyspozycji była bowiem tylko stróżówka, która składała się z dwóch izb. W jednej mieszkała przełożona, a w drugiej była stołówka, służąca także za salę lekcyjną gdy schimonachini nauczała wiejskie dzieci. Początkowo mniszki były zakwaterowane w cerkiewnej dzwonnicy lub okolicznych wsiach. Do końca 1948 r., głównie wysiłkiem stróża Aleksandra Jaszczuka, stróżówka została rozbudowana. Dzięki temu znacznie wzrosła liczba pomieszczeń, bowiem były cztery pokoje, kuchnia, piwnica służąca za sypialnię i składzik. W nowych pomieszczeniach monasterskich zamieszkało 8 mniszek²¹. Liczba ta z pewnymi wahaniami utrzymuje się do dzisiejszego dnia, bowiem w 1949 r. było 11 mniszek, w 1951 r. - 10, w końcu lat 60. - 20, w 1985 - 5, w 1998 - 10²². Po śmierci schimonachini Marii w 1949 r. przełożonymi monasteru były monachini Eufrozyna (Michniewicz) 1949-1954, monachini Maria (Borowska) 1954-1958, ichumenia Angielina (Zwierydowska) 1958-1962, monachini Barbara (Grosser) 1962-1986, ichumenia Ludmiła (Polakowska) 1986-1995 i od tego czasu godność tą sprawuje monachinia Hermiona (Szczur).

Rytm dnia mniszek jest ściśle określony. Został on ustalony w 1948 roku i po różnych zmianach powrócił do pierwotnego kształtu w 1995 r. O godzinie 5 rozpoczynają się modlitwy poranne, o 7 jest Liturgia Święta, o 9 śniadanie, po czym następuje praca. O 14 jest obiad, po nim ponownie praca, o 17 nabożeństwo wieczorne, kolacja, o 22 modlitwy i odpoczynek²³. Podczas obiadu czytane są żywoty świętych. Dniem postnym poza środą i piątkiem jest w monasterze również poniedziałek, jako dzień aniołów i wszystkich zastępów niebiańskich. Jednocześnie w klasztorze nigdy nie

²⁰ Ibidem, s. 149; (ba), *Święta Góra Prawosławia*, „Nowe Echo Podlasia”, 24 sierpnia 2001; W. Łoski (tłum. W. Misijuk), *Ikona Przemienienia Pańskiego*, „Przegląd Prawosławny”, sierpień 2001.

²¹ *Historia żeńskiego...*, s. 150-152; A. Radziukiewicz, *Święta Góra...*, s. 26.

²² K. Urban, *Mniejszości religijne w Polsce 1945-1991 (zarys statystyczny)*, Kraków 1994, s. 21; S. Wojtkowiak, *Prawosławie wczoraj...*, s. 53; A. Radziukiewicz, *Święta Góra...*, s. 28; K. Urban, *Kościół Prawosławny...*, s. 225-226; *Historia żeńskiego...*, s. 153-154.

²³ *Historia żeńskiego...*, s. 152, 154.

spożywa się mięsa²⁴.

Święta Góra nieprzerwanie w okresie powojennym przyciągała pątników i liczne pielgrzymki. W pierwszych latach ruch ten był sztucznie ograniczany na skutek tego, że miejsce to znajduje się w strefie przygranicznej²⁵. Stała się ona jednak najważniejszym sanktuarium pielgrzymkowym dla wyznawców prawosławia w Polsce. Liczebność pątników dynamicznie zaczęła rosnąć szczególnie od początku lat 90. Tradycyjnie piesze pielgrzymki przybywają z wotywnymi krzyżami w maju i sierpniu. Majowa organizowana jest od 1980 r. i służy głównie modlitwemu spotkaniu młodzieży prawosławnej pochodzącej z różnych krajów. Sierpniowa od wieków związana jest ze świętem Przemienienia Pańskiego²⁶. Pielgrzymi kończą swoją drogę, trzykrotnym obejściem cerkwi na kolanach.

Uroczysta liturgia zaczyna się już 18 sierpnia, gdyż według zapisów w Biblii dzień rozpoczyna się po zachodzie słońca. Nabożeństwo wieczorne celebryje metropolita Cerkwi w Polsce, z udziałem biskupów i ok. 100 duchownych. O północy odprawiana jest na cmentarzu panichida. Po jej zakończeniu, cały czas odbywają się nabożeństwa, palone są świece i nie milkną śpiewy. Po każdej pielgrzymce powiększa się też las krzyży, przynoszonych jako ofiara lub prośba i zostawianych przy cerkwi²⁷. U podnóża Góry znajduje się święta studnia z wodą o właściwościach leczniczych. Pątnicy zawsze więc piją ją, obmywają ciało oraz zabierają ze sobą do domu, wierząc w jej moc²⁸.

Wzrost znaczenia monasteru i rozwój ruchu pielgrzymkowego przyczynił się do rozbudowy zabudowań klasztornych i otaczającej infrastruktury. Już w 1950 r. rozpoczęto budowę nowej, ogrzewanej cerkwi pod wezwaniem Wszech Skorbiaszczych Radost. Została ona poświęcona 6 listopada 1956 r. Po upływie ośmiu lat doprowadzono linię energetyczną i telefoniczną. W 1980 r. oddano do użytku nowy budynek przeznaczony m.in. na potrzeby pielgrzymów. Jednocześnie jednak władze nie zezwoliły wówczas na postawienie nowej kondygnacji domu zakonnego. Plan ten został

²⁴ A. Radziukiewicz, *Grabarka*, Białystok 2001, s. 75-78.

²⁵ K. Urban, *Kościół prawosławny...*, s. 163.

²⁶ J. Charkiewicz, *Pielgrzymowaliśmy*, „Przegląd Prawosławny”, wrzesień 1995; K. Mazur, *Kościół i związki wyznaniowe w Siedleckiem. Historia, doktryna, współczesność*, Siedlce 1996, s. 30; G. Kuprianowicz, *Kościół prawosławny w Polsce w XX wieku [w:] Prawosławie. Światło wiary i źródło doświadczenia*, pod red. K. Leśniewskiego, J. Leśniewskiej, Lublin 1999, s. 607; O. Gabriel, *O młodzieży pielgrzymowaniu starcach* (wywiad przeprowadzony przez A. Radziukiewicz), „Przegląd Prawosławny”, październik 1999; H. Borowik, *W Cerkwi...*, s. 66; (ar), *W maju na Grabarce*, „Przegląd Prawosławny”, czerwiec 2001; (sas), *Grabarka Góra krzyży i modlitwy*, „Przegląd Prawosławny”, sierpień 2001.

²⁷ A. Radziukiewicz, *Święta Góra...*, s. 31-34.

²⁸ (om), *Grabarka-Święta Góra Prawosławia*, „Nowe Echo Podlasia”, 15 lipca 1994.

dopiero zrealizowany po kilku latach²⁹. Dopiero w latach 90 i na początku 2000 r. zakończono proces modernizacji i utwardzenia dróg prowadzących do klasztoru i wokół niego do czego szczególnie przyczynili się Jan Miniuk i Aleksander Czuż³⁰.

W 1998 r. z błogosławieństwa Metropolity Sawy przystąpiono do budowy ogrodzenia wokół Świętej Góry. Mur ten jest najprawdopodobniej największym na Białostocczyźnie. Liczy on bowiem blisko kilometr długości, wysoki jest na 2-2,7 m i szeroki na 0,5-0,7 m. Na jego zewnętrznej stronie umieszczone zostały także ikony. Kamienie, które wykorzystano jako podstawowy budulec ogrodzenia zwozili pątnicy oraz okoliczni chłopi. Łącznie zostało zużyte 3,5 tys. metrów sześciennych tego materiału, który gdyby musiał być przywieziony jednym transportem wymagały użycia ok. 300 kamazów jednocześnie³¹. W 2002 r. inwestycja ta została zakończona.

Dramatycznym przeżyciem dla prawosławnych nie tylko Podlasia, ale i całej Polski było spalenie cerkwi pw. Przemienienia Pańskiego. Do tragedii doszło w nocy z 12 na 13 lipca 1990 r. Pożar trwał tylko 10 minut i strawił doszczętnie zabytkową budowlę. Zniszczone zostały m.in. ikona Świętej Trójcy pochodząca z pierwszej połowy XVIII w., ołtarz Świętej Trójcy pochodzący z tego samego okresu, wiele elementów liturgicznych z XIX w. Stopiły się nawet dzwony i świeczniki. Ocalały jedynie dwie ikony - Zbawiciela i św. Mikołaja Cudotwórcy, które wisiały na zewnętrznej ścianie świątyni oraz środkowa część Ewangelii. Sprawca czynu, Jan S. został ujęty przez okolicznych mieszkańców i przekazany wymiarowi sprawiedliwości. Rok później Sąd Wojewódzki w Białymstoku wymierzył mu karę 10 lat pozbawienia wolności³².

Pomimo dużego szoku wywołanego zniszczeniem świętego dla prawosławnych miejsca, niezwłocznie przystąpiono do odbudowy cerkwi. Zgodnie z wolą hierarchii, architektki Krzysztof Rymsza Mazur i Jan Pawlicki, nawiązali do poprzedniego wyglądu, czyniąc świątynię jednak bardziej przestronną. Zmieniono jednocześnie materiały konstrukcyjne. Drewniane ściany zastąpione zostały murowanymi, strop żelbetonem a gont łuską miedzianą. Dla zachowania poprzedniego wyglądu zewnętrzne ściany zostały wyłożone drewnem. Pojawiły się także elementy rzeźbiarskie wykonane

²⁹ *Historia żeńskiego...*, s. 153-154.

³⁰ A. Czuż, *Rozmowa z budowniczym infrastruktury Św. Góry Grabarki* (brak nazwiska osoby przeprowadzającej rozmowę), „Bratczyk”, wrzesień 2001; A. Radziukiewicz, *Grabarka...*, s. 73-74.

³¹ (ar), *160 ton kamieni na Grabarkę*, „Przegląd Prawosławny”, październik 1998; A. Radziukiewicz, *Mur grabarkowy*, „Przegląd Prawosławny”, październik 1999; A. Radziukiewicz, *Grabarka...*, s. 72-74.

³² (ar), *Pięć lat po pożarze*, „Przegląd Prawosławny”, sierpień 1995; H. Godun, *Wiara, której nie dało się zniszczyć*, „Над Бугом и Нарвою” lato 1998.

przez Wiczyśława Szuma, polichromie autorstwa Jarosława Wiszenko, a ikony w ikonostasie zostały napisane przez Michała Pieczonko przy współpracy z Barbarą Pieczonko³³

Odbudowę i rekonstrukcję sfinansowała Cerkiew prawosławna wsparta przez różne organy władzy w Polsce. Między innymi jeden z dzwonów został ufundowany przez prezydenta Wojciecha Jaruzelskiego oraz marszałków - Mikołaja Kozakiewicza (Sejm) i Andrzeja Stelmachowskiego (Senat). Poświęcenia nowej cerkwi dokonał 17 maja 1998 r. metropolita Sawa (Hrycuniak). W tym samym dniu podniósł on też przełożoną monasteru do godności ihumenii³⁴. Pewnym ukoronowaniem dzieła odbudowy była wizyta 14 października tego samego roku ekumenicznego patriarchy Konstantynopola Bartolomeusza I, pierwszego wśród równych w prawosławnym świecie oraz przekazanie dnia 15 sierpnia 2000 r. kopii cudownej ikony Matki Bożej Iwerskiej przez mnichów z Atosu³⁵.

* * *

Do 1984 r. w Polsce działały tylko dwa monaster. Męski w Jabłecznej i żeński na Świętej Górze Grabarce. Po długiej przerwie jako pierwszy został reaktywowany męski monaster w Supraślu pw. Zwiastowania Najświętszej Marii Panny. Następnie w 1993 r. został utworzony w Białymstoku-Dojlidach monaster żeński pw. Narodzenia Przenajświętszej Bogurodzicy. W 1994 r. został przyjęty do Cerkwi prawosławnej grekokatolicki monaster męski pw. Świętych Cyryla i Metodego. W 1995 r. został powołany żeński Dom Zakonny pw. Opieki Matki Bożej w Wojnowie. Dla podkreślenia szczególnego znaczenia dwóch wspólnot zakonnych - w Jabłecznej oraz na Grabarce, zostały one wyłączone z jurysdykcji biskupów diecezjalnych i podlegają bezpośrednio metropolicie warszawskiemu³⁶.

Niewątpliwie najlepiej główne zadanie mnichów wyartykułował Bartolomeusz I podczas swego pobytu na Świętej Górze Grabarce. Stwierdził on wtedy „Życie monastyczne jest szczególnym darem. Brać zakonna modli się nieustannie, pomaga biednym, przyjmuje pielgrzymów, opiekuje się chorymi. Jej głównym zadaniem pozostaje modlitwa, w dzień i w nocy. Mnisi muszą pozostawać w takiej czystości, w jakiej zostali stworzeni przez Boga. Kiedy Ludzie zajęci pracą zapominają o modlitwie, bądź nie umieją się modlić, wtedy modlą się za nich mnisi i ich modlitwy, jak mówią Ojcowie Kościoła, umacniają życie rodzinne, umacniają wiarę Kościoła”³⁷.

³³ A. Radziukiewicz, *Grabarka...*, s. 54-58.

³⁴ Ibidem.

³⁵ Ibidem, s. 59, 67; (ar), *Grabarka milenijna*, „Przegląd Prawosławny”, wrzesień 2001.

³⁶ A. Mironowicz, *Dzieje Kościoła prawosławnego na Podlasiu*, „Cerkiewny Wiestnik”, nr 4/2000.

³⁷ A. Radziukiewicz, *Grabarka...*, s. 60.